

Sygn. akt V KO 79/20

POSTANOWIENIE

Dnia 20 sierpnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki

w sprawie **P. C.**

oskarżonego o czyn z art. 286 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 20 sierpnia 2020 r.,

wniosku Sądu Okręgowego w W. , zawartego w postanowieniu tego Sądu z dnia 17 lipca 2020 r., sygn. akt III K (...), o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 k.p.k.,

p o s t a n o w i ł:
wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy wskazał, że w sprawie oskarżonego P. C. dopuszczono dowód z opinii biegłego celem ustalenia stanu zdrowia oskarżonego i jego zdolności do udziału w rozprawie. Jak podaje Sąd Okręgowy, z przedmiotowej opinii wynikać ma, że oskarżony cierpi na szereg schorzeń i w obecnym stanie zdrowia nie jest możliwe samodzielne dotarcie przez niego do Sądu właściwego celem wzięcia udziału w rozprawie. Oskarżony przez 16 godzin dziennie przyjmuje bowiem żywienie pozajelitowe w takiej formie, że pojemnik z żywnością podłączony jest do jego ciała. Z kolei czas dojazdu do Sądu Okręgowego w W. z miejsca zamieszkania oskarżonego i powrót do domu jest na tyle długi, że badany nie będzie mógł „zmieścić się” w okresie dostępnym dla niego jako przerwa w żywieniu pozajelitowym. W ocenie Sądu w świetle powyższej opinii nie jest możliwe zatem rozpoznanie sprawy oskarżonego przez ten Sąd, ale jest możliwe rozpoznanie jej przez Sąd Okręgowy w W.. Dlatego też, dobro wymiaru sprawiedliwości

przemawiać ma za przekazaniem tej sprawy do Sądu Okręgowego w W. w trybie art. 37 k.p.k.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek Sądu Okręgowego w W. na tym etapie nie mógł doprowadzić do postulowanego w nim rozstrzygnięcia.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przez dobro wymiaru sprawiedliwości, które uzasadnia przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu w trybie określonym w art. 37 k.p.k. rozumie się także potrzebę doprowadzenia do przeprowadzenia procesu, który okazuje się być mało realny, z uwagi na stan zdrowia oskarżonego, bez odejścia od zasady właściwości miejscowej sądu. Podnosi się tu jedynie, aby wynikało to z dowodu z opinii biegłego, który wskazując na stan zdrowia oskarżonego, nie wyklucza stawiania się przezeń w sądzie, ale jednocześnie wykazuje, że stan ten utrudnia oskarżonemu samodzielne stawianie się w sądzie zbyt odległym od jego miejsca zamieszkania oraz, że nic nie wskazuje, aby ten stan zdrowia miał ulec polepszeniu (zob. np. postanowienia SN: z dnia 16 grudnia 2010 r., IV KO 135/10; z dnia 21 lipca 2011 r., III KO 51/11, czy z dnia 19 lutego 2019 r., III KO 10/19).

Odnosząc powyższe do realiów niniejszej sprawy zauważyć trzeba, że z opinii biegłego rzeczywiście wynika, iż oskarżony z uwagi na swój stan zdrowia nie może brać udziału w postępowaniu przed Sądem właściwym. Przez 16 godzin dziennie przyjmuje on bowiem żywienie pozajelitowe w ten sposób, że „pojemnik z takim żywieniem podłączony jest do jego ciała”. Ponadto z opinii wynika, że czas dojazdu z miejsca zamieszkania oskarżonego w W. do Sądu w W. i powrót do domu jest na tyle długi, iż oskarżony nie będzie mógł się zmieścić w czasie dostępnym dla niego jako przerwa w żywieniu pozajelitowym.

Natomiast opinia ta nie porusza w ogóle kwestii możliwości wzięcia przez oskarżonego udziału w rozprawie w Sądzie właściwym dla miejsca jego zamieszkania oraz tego, czy stan jego zdrowia rokuje poprawę. Wynika z niej jedynie, że oskarżony przez 16 godzin dziennie przyjmuje żywienie pozajelitowe, będąc podłączony do pojemnika z takim żywieniem. Nie jest zaś jasne, czy wspomniane w opinii przerwy w żywieniu pozajelitowym są na tyle długie, że w ogóle realnym czynią stawienie się oskarżonego w sądzie właściwym dla miejsca

jego zamieszkania. Bezprzedmiotowe byłoby bowiem przekazanie niniejszej sprawy w trybie art. 37 k.p.k., gdyby oskarżony w sądzie właściwym dla miejsca zamieszkania – z uwagi na swój stan zdrowia – również nie mógł się stawić. Wydana w sprawie opinia kwestii tej definitywnie nie przesądza.

Tym samym przedmiotową inicjatywę potraktować należy jako co najmniej przedwczesną. Dopiero uzyskanie miarodajnych i pełnych danych co do stanu zdrowia oskarżonego może uzasadniać ponowne wystąpienie w trybie art. 37 k.p.k. bądź też wydanie innej decyzji procesowej, np. w przedmiocie zawieszenia postępowania. Całkowity bowiem brak możliwości udziału oskarżonego w postępowaniu karnym nie daje powodów do przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu.

Z tych też względów Sąd Najwyższy orzekł, jak w postanowieniu.